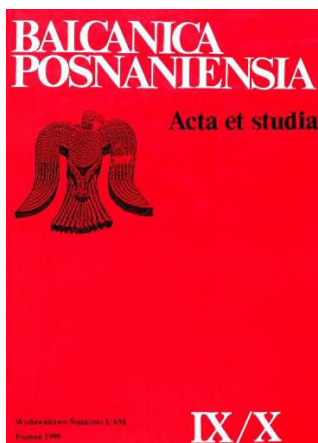




Tyszkiewicz Lech A., *Przemiany etniczne nad dolnym i środkowym Dunajem w drugiej połowie VI wieku na podstawie zachowanych fragmentów Historii Menandra Protektora*, „Balcanica Posnaniensia. Acta et Studia” 1999, t. 9–10, s. 31–48.

<https://doi.org/10.14746/bp.1999.9-10.4>

<https://pressto.amu.edu.pl/index.php/bp/article/view/54619>

Instytucją przechowującą materiały źródłowe jest Biblioteka Collegium Historicum Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

<http://bch.amu.edu.pl>

Zadanie zostało zrealizowane w ramach konkursu „Społeczna odpowiedzialność nauki II – Wsparcie dla bibliotek naukowych”. Projekt zatytułowany „Digitalizacja archiwalnych wydań czasopism naukowych zgromadzonych przez Bibliotekę Coll. Historicum UAM”. Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Nauki w ramach Programu Społeczna odpowiedzialność nauki II. Wsparcie dla bibliotek naukowych (umowa nr BIBL/SP/0092/2024/02 z dnia 05.12.2024). Całkowita wartość projektu: 247 236,00 zł. Kwota dofinansowania: 220 836,00 zł.

The institution storing the source materials is the Library of the Collegium Historicum of the Adam Mickiewicz University in Poznań.

<http://bch.amu.edu.pl>

The task was carried out within the framework of the competition “Social Responsibility of Science II – Support for Scientific Libraries”. The project entitled “Digitization of archival editions of scientific journals collected by the Library of the Coll. Historicum of Adam Mickiewicz University”. The project was co-financed from state budget funds granted by the Minister of Science within the framework of the Programme Social Responsibility of Science II. Support for Scientific Libraries (agreement no. BIBL/SP/0092/2024/02 of 05.12.2024). Total value of the project: PLN 247,236.00. Amount of co-financing: PLN 220,836.00.



UNIwersYTET
IM. ADAMA MICKIEWICZA
W POZNANIU



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego



Społeczna
Odpowiedzialność
Nauki II

PRZEMIANY ETNICZNE NAD DOLNYM I ŚRODKOWYM DUNAJEM W DRUGIEJ POŁOWIE VI WIEKU NA PODSTAWIE ZACHOWANYCH FRAGMENTÓW *HISTORII* MENANDRA PROTEKTORA

LECH A. TYSZKIEWICZ

ABSTRACT. Tyszkiewicz Lech A., *Przemiany etniczne nad dolnym i środkowym Dunajem w drugiej połowie VI wieku na podstawie zachowanych fragmentów „Historii” Menandra Protektora* (Ethnic Transformations in the Lower and Middle Danube in the 2nd Part of the 6th Century on the basis of the fragments of “History” by Menander the Protector). *Balcanica Posnaniensia. Acta et studia*, IX/X. Poznań 1999, Adam Mickiewicz University Press, pp. 31-48. ISBN 83-232-0867-0. ISSN 0239-4278. Polish text with a summary in English.

Lech A. Tyszkiewicz, Instytut Historyczny Uniwersytetu Wrocławskiego (Institute of History, Wrocław University), ul. Szewska 49, 50-139 Wrocław, Polska-Poland.

Na sympozjach Balcanicum I i Balcanicum II zajmowałem się głównie historią Słowian, a w szczególności ich stosunkami z Hunami i Awarami. Usiłowałem przede wszystkim dowieść wcześniejszego, niż się na ogół przyjmuje, przybycia Słowian w okolice delty Dunaju (Tabula Peutingeriana) i na Nizinę Pannońską w V wieku (Priskos z Panion). Osadnictwo słowiańskie na północnym brzegu Istru, a następnie najazdy Słowian na Bałkany spowodowały przemianę etniczną i polityczną o bardziej zasadniczym, a przede wszystkim trwałym charakterze aniżeli spekularne przybycie tam Hunów, a następnie Awarów. Mimo ich bowiem tak głośnej w historiografii bizantyńskiej działalności wojskowej i politycznej, wobec znanego faktu ich demograficznej słabości i niechęci czy nieumiejętności tworzenia trwałego osadnictwa, jak trafnie stwierdził już *Latopis* Nestora, nie zostało po nich ani śladu¹. Tymczasem Słowianie łączyli z najazdami trwałę osadnictwo, zachowane po dzień dzisiejszy. Ich napady, przypisane przez Prokopiusza z Cezarei początkom panowa-

¹ *Pogibosa aki obrze – povest’ remennych let*, ed. D. S. Lichacev, Moskva-Leningrad 1950, s. 14; *Zingli jako Obrzy – powieść minionych lat (Powiest’ wriemennykh let)*, ed. F. Sielicki, Wrocław-Warszawa-Kraków 1968, tu por. s. 217; Inną interpretację tej wypowiedzi usiłował nadać W. Swoboda, *O wiarygodności przekazu powieści dorocznej o Obrach*. In: *Slavia Antiqua* 17, 1970.

nia Justyniana Wielkiego², rozpoczęły się w istocie już za jego poprzednika, Justyna I, tj. w latach 518-527³. Również podniesiona tu tendencja Słowian do stałego osiedlania się na zdobytych terytoriach przejawiała się jeszcze pod koniec VI wieku, kiedy to wedle pierwszej, spisanej przez arcybiskupa Tessaloniki Jana około 620 r., wersji cudów św. Dymitra, w latach 584, 586 zaatakowali na rozkaz chagana Awarów Tessalonikę, wywołując panikę wśród mieszkańców tego miasta⁴, a w roku 616 pięć plemion słowiańskich: Drugowici, Sagudaci, Welegezeci, Wajuneci i Werzeci, na czele z niejakim Chaconem (Chocianem?) z pobliskich okolic Tesasaloniki zaatakowali miasto⁵. Ta trwałość osadnictwa, a także wielka liczebność samych Słowian znana dobrze ze współczesnych źródeł⁶, została omówiona przeze mnie na sympozjach Balcanicum I i Balcanicum II⁷. Tu należy poświęcić uwagę przemieszczeniom

² Pierwszy najazd Sklawinów – Procopii Caesariensis, *De bellis VII* (Bell. Goth. III), 40, 5, ed. J. Haury, *Procopii Caesariensis Opera omnia*, t. II, Lipsiae 1963, s. 476; Por. najnowszą literaturę in: Lech A. Tyszkiewicz, *Słowianie w historiografii wczesnego średniowiecza od połowy VI do połowy VII wieku*, Wrocław 1991, *Acta Universitatis Wratislaviensis, Historia* LXIII, s. 14 nn.

³ Por. L. Niederle, *Manuel de l'antiquité slave*, t. I, Paris 1923, s. 61 n.; G. Labuda, *Pierwsze państwo słowiańskie. Państwo Samona*, Poznań 1949, s. 158; H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. II, Warszawa 1963, s. 262; G. Ostrogorski, *Dzieje Bizancjum*, Warszawa 1967, s. 81; T. Wasilewski, in: J. Skowronek, M. Tanty, T. Wasilewski, *Historia Słowian południowych i zachodnich*, Warszawa 1977, s. 20 nn.; P. Lemerle, *Invasions et migrations dans les Balkans depuis la fin de l'époque romaine jusqu'à VIII siècle*. In: *Revue Historique* 211 (1954), s. 284, 300; F. Dvornik, *Byzantium, Rome, the Franks and Christianization of the Southern Slavs*. In: *Cyrillo-Methodiana, Zur Frühgeschichte des Christentums bei den Slawen*. Köln-Graz 1964; L. Tyszkiewicz, *Słowianie w historiografii*, s. 14 nn.

⁴ *Miracula sancti Demetrii 109*, *Patrologiae Graecae* t. 116, col. 1285; Por. H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. II, s. 391, przypis 1181; G. Moravcsik, *Byzantinoturcica* t. I, Berlin 1958, s. 558 nn.

⁵ Według nowego wydania *Cudów św. Dymitra* – P. Lemerle, *Les plus anciens Recueils des Miracles de saint Demetrius et la penetration des Slavs dans les Balkans*; In: *Le Monde Byzantin* 1979, p. 179-194, s. 169-179 i Commentaire, ibid. 1981, s. 112. Z literatury por. K. Zeutss, *Die Deutschen und die Nachbarstämme*, München 1837, s. 630 nn; G. Labuda, *Państwo Samona*, s. 180; H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. II, s. 394 i 402-404; B. Zasterova, *Les Avars et les slaves dans la Tactique de Maurice*, In: *Rozprawy Československe Akademie Ved* 81 (1971), zes. 3, s. 74; W. H. Fritze, *Zur Bedeutung der Awaren für die slawische Ausdehnungsbewegung im frühen Mittelalter*, In: *Zeitschrift für Ostforschung* 28, Jahrgang 1977, heft 3, s. 509. Por. z nowszej literatury przede wszystkim W. Pohl, *Die Awaren. Ein Steppenvolk in Mitteleuropa 567-822 n. Chr.*, München 1988, s. 122n; A. Avernarius, *Struktur und Organisation der europäischen Steppenvölker*, In: *Popoli delle steppe: Unni, Avari, Ungari*, t. I (Spoleto 1988) Settimane di Studio del Centro Italiano di Studi sull'Alto Medioevo (dalej cytowane jako SSCI) s. 133; inna praca tego autora – *Die Awaren in Europa*, Bratislava-Amsterdam 1974, s. 85 nn. Por. także L. Tyszkiewicz, *Słowianie w historiografii...*, s. 74 nn.

⁶ Por. *Jordanis Getica*, ed. T. Mommsen in: *MGH, Auctores antiquissimi*, t. V, I, c. 34 s. 63; o wielkiej liczbie Wenedów oraz Procopii Caesariensis, *De Bellis VIII* (Bell. Goth. IV), 4, 6, ed. J. Haury, t. II, s. 501, o liczebności Antów.

⁷ Znaczenie kolonizacji Słowian na Balkany podkreślił mocno G. Ostrogorski, *Dzieje Bizancjum*, Warszawa 1967, s. 90 – „Żadne z wydarzeń, jakie zaszły w omawianym przez nas okresie, nie wpłynęło tak na dalsze losy Bizancjum, jak ta masowa penetracja słowiańska”. Podobne opinie wyraził także W. Pohl, *Die Awaren*, s. 121-127 i 196, z podkreśleniem faktu konieczności uczestnictwa Słowian w systemie gospodarczym Awarów, niezdolnych jak wszyscy koczownicy turecko-mongolscy do

ludów germańskich i tureckich, tak dobrze przedstawionym przez Jordanesa, Prokopiusza, Theofylakta Simokatę, a przede wszystkim Menandra Protektora, że się ograniczyć do najważniejszych dzieł historiograficznych tych czasów.

Istniejący dotychczas układ polityczny nad środkowym i dolnym Dunajem był wynikiem rozpadu imperium huńskiego po śmierci Attyli w 453 r. W roku następnym, jak plastycznie przedstawił Jordanes⁸, doszło do sporów i walk o władzę niezliczonych synów władcy Hunów, co zostało skwapliwie wykorzystane przez ich dotychczasowych poddanych. Pod wodzą króla Gepidów Ardaryka, który walczył na Polach Katalaunijskich po stronie Hunów, podjęli oni wojnę przeciw swoim ciemiężcom. W 454 roku doszło do decydującej na dziesiątki lat o losach ziem naddunajskich bitwy nad rzeką Naddao (Morawa?), w której niespodziewanie, jak pisze Jordanes⁹, sprzymierzeni odnieśli zwycięstwo. Najstarszy syn Attyli Ellak zginął, a dwaj młodsi Ernak i Dengezych udali się nad Morze Czarne, gdzie wraz ze swym ludem dali początek ludom Bułgarów¹⁰. Od tego też momentu, aż do pojawienia się Awarów na północ od Istru około 560 roku, można śmiało mówić o dominacji tutaj ludów germańskich: Koczownicy pochodzenia Huńskiego zostali odepchnięci na wschód od delty Dunaju.

Wśród pogromców Hunów główną rolę odegrali Gepidzi i Herulowie. Próbowali oni wyprzeć stąd Ostrogotów, staczając z nimi bitwę nad rzeką Bolia(?) w 469 roku, ale zwycięstwo w tej bitwie odniósł jednak władca Gotów Tiudimir¹¹. Dopiero więc

samodzielnego bytu gospodarczego („Halbomadentum”). Por. także moje poprzednie studia – L. Tyszkiewicz, *Słowianie i ludy tureckie przed pojawieniem się Protobułgarów na Półwyspie Bałkańskim*, In: *Balkanica Posnaniensia*, t. II, Poznań 1985, s. 5-18; tenże, *Problem zależności Słowian od Awarów w VI-VII wieku*, In: *Balkanica Posnaniensia*, t. IV, Poznań 1989, s. 95-108. Por. także uwagi ogólne na ten temat. W. Swoboda, *Wprowadzenie do syntezy stosunków Słowian z ludami tureckimi we wczesnym średniowieczu*, In: *Z polskich studiów slawistycznych*, Seria V, Warszawa 1978, s. 407-416, a także L. Tyszkiewicz, *Słowianie...*, s. 27 n.

⁸ *Jordanis Getica* C, 259, o.c., s. 125.

⁹ *Jordanis Getica* C, 260-263, o.c., s. 125.

¹⁰ L. Schmidt, *Die Ostgermanen* (1934), s. 268, 532, 550; H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. II, s. 237, 247; G. Labuda, *Źródła skandynawskie i anglosaskie do dziejów Słowiańszczyzny*, Warszawa 1961, s. 199, przypis 26, gdzie podano źródła i literaturę przedmiotu; K. Dąbrowski, in: K. Dąbrowski, T. Najgrodzka-Majchrzyk, E. Tryjarski, *Hunowie europejscy, Protobułgarzy, Pieczyngowie*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1975, s. 54; J. Bury, *History of the Later Roman Empire, From the Death of Theodosius I to the Death of Justinian*, t. I, New York 1960, s. 296 n.; E. Demougnot, *La formation de l'Europe et les invasions barbares*, T. II. De l'avènement de Dioclétien (284) à l'occupation germanique de l'Empire romain d'Occident (début de VI^e siècle) Paris 1979, s. 765-771; G. Moravcsik, *Zur geschichte der Onoguren*, In: G. Moravcsik, *Studia Byzantina*, Budapestini 1967, s. 84 i 117; A. Bartha, *The Typology of nomadic Empires*, In: *Popoli delle steppe*, t. I (SSCI) Spoleto 1988, tu por. zdecydowane zdanie o pochodzeniu Bułgarów od resztek Hunów na s. 159-160. Zdecydowanie wypowiedział się na temat pochodzenia języka Protobułgarów od języka huńskiego O. Pritsak w dyskusji z P. Daffina, *Gli Unni e gli altri: Le fonti letterarie le loro interpretazioni moderne*, In: *Popoli delle steppe*, t. I (SSCI), Spoleto 1988, Discussione s. 209, „We do have some documents written in the Hunno-Protobulgarian language, and also the names of some Hunnic rulers and their titles are attested”. Język Protobułgarów jest identyczny z huńskim, a tylko spokrewniony z tureckim.

¹¹ *Jordanis Getica* C., 278, o.c., s. 130. Por. L. Schmidt, *Die Ostgermanen...*, s. 533 i 551; J. Strzelczyk, *Goci. Rzeczywistość i legenda*, Warszawa 1984, s. 125.

po dobrowolnym opuszczeniu terenów naddunajskich przez Ostrogotów w roku 471., rozpoczynają Gepidzi walki o Sirmium nad Sawą (dziś Mitrovica), które choć odebrane im przez Teodoryka wielkiego w 504 roku, powraca do nich w roku 536¹². Obok Gepidów dużą rolę odgrywali Herulowie, będący jak wiemy członkami zwycięskiej koalicji plemion w bitwie nad rzeką Nedao¹³. Płacili im przez pewien czas trybut nawet Longobardowie¹⁴. Oni to osiedlili się nad środkowym odcinkiem dolnego Dunaju po zwycięstwie odniesionym w 487 lub 488 r. przez Odoakra, stojącego na czele Turkilingów i Herulów nad Rugami¹⁵, w tzw. Rugilandzie¹⁶. Jest zatem rzeczą oczywistą, że w tych warunkach musiało dojść do rywalizacji trzech potężnych królestw germańskich, której powodem mogła być choćby zależność trybutarna Longobardów od Herulów. Toteż doszło między nimi do wojny około 505 r.¹⁷ Przyczynę tej wojny trzeba upatrywać także w ekspansji terytorialnej Longobardów. Zajęli oni poza Rugilandem również „campos” = „Feld” w Pannonii¹⁸. Konflikt ten został przekazany w dwóch odrębnych tradycjach historiograficznych. Jedną z nich to tradycja longobardzka, zachowana, prócz wspomnianego *Origo gentis Langobardorum*, także w *Historia Langobardorum codicis Gothani* oraz oczywiście w *Historia Langobardorum* Pawła Diakona, która do roku 612 opiera się, poza *Origo gentis*, na zaginionej kronice, której autorem był Secundus Tridentinus¹⁹. Inną wersję wydarzeń pozostawił niezawodny Prokopiusz z Cezarei²⁰. Obydwie wersje dziejów konfli-

¹² L. Schmidt, *Die Ostgermanen*, s. 534.

¹³ *Iordanis Getica* C., 261, s. 125; L. Schmidt, *Die Ostgermanen*, s. 550; H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. II, s. 237nn.

¹⁴ L. Schmidt, *Die Ostgermanen*, s. 551.

¹⁵ Historia tych walk została przedstawiona w *Origo gentis Langobardorum* cap. 3, ed. G. Waitz, in: *MGH SS rerum Langobardicarum et Italicarum saec. VI-IX*, t. I, Hannover 1878, s. 3, a także w Pauli, *Historia Langobardorum* I, 19, ibid., 56-57, in: *SS rer. Germanicarum in usum scholarum*, Hannover 1878, s. 64 n. Por. L. Schmidt, *Die Ostgermanen*, s. 551, 578; J. Strzelezyk, *Goci*, s. 124; J. B. Bury, *A History of later Roman Empire*, t. II, s. 299.

¹⁶ *Origo gentis Langobardorum* cap. 3, o.c., s. 3 – „Tunc exierunt Langobardi de suis regionibus, et habitaverunt in Rugiland annos aliquantos”. Pauli, *Historia Langobardorum* I, 19 o.c., s. 57; *SS rer. Germ. in us. schol.*, s. 64 „Tunc Langobardi de suis regionibus egressi, venerunt in Rugiland, quae latino eloquio Rugorum patria dicitur, atque in ea, quia erat solo fertilis, aliquantulis commorati sunt annis”. Wpływ *Origo gentis* na Historię Pawła diakona jest także pod względem redakcyjnym aż nadto widoczny. Por. L. Schmidt, *Die Ostgermanen*, s. 578.

¹⁷ L. Schmidt, *Die Ostgermanen*, s. 552, przyp. 4; por. G. Waitz, in: *SS rer. Langobardicarum*, t. I, s. 57, przyp. 4.

¹⁸ *Origo gentis Langobardorum* cap. 4; *SS. rer. Langob. I*, s. 3; *Historia Langobardorum codicis Gothani*, cap., ibid., s. 8; L. Schmidt, *Die Ostgermanen*, s. 578; J. B. Bury, o.c., t. II, s. 298 n.

¹⁹ Por. Pauli *Historia Langob. I*, 20, o.c., s. 57-59, a także III 29, s. 108, IV 25, s. 125 i IV 40, s. 133. Por. omówienie tej postaci G. Labuda in: *Słownik Starożytności Słowiańskich* (dalej cyt. SSS) t. V, s. 123.

²⁰ *Procopii Caesariensis De Bellis VI* (Bell.Goth.II) 14,5-7, ed. J. Haury, t. II, s. 208-212. Por. K. Krumbacher, *Geschichte der byzantinischen Litteratur von Justinian bis zum Ende des oströmischen Reiches*, München 1891, s. 41; O. Jurawicz, *Historia literatury bizantyńskiej. Zarys*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Lódź 1984, s. 36 n.; G. Moravcsik, *Byzantinoturcica* I, s. 489; L. Tyszkiewicz, *Słowianie*, s. 9 nn.

ktu między Longobardami a Herulami zawierają jednak wiele wątków legendarnych i obyczajowych, jak choćby akt dobrowolnej śmierci żony po śmierci męża²¹, typowy topos przypisywany przez Pseudomaurycego także Słowianom²². Nie znaczy to jednak, że zawarte w nich wiadomości są nieprawdziwe²³. W szczególności cenne jest stwierdzenie obydwu pisarzy, że do wojny parł król Herulów Rodulf. Wprawdzie u Pawła Diakona bezpośrednią przyczyną konfliktu było zabójstwo jego brata, posługującego do króla Longobardów Tatona przez królową Rumetrudę²⁴, a Prokopiusz podaje, iż Herulowie zarzucali Rodulfowi zniewieściałość i musiał on podjąć wojnę mimo potrójnego poselstwa Longobardów z prośbą o pokój²⁵ oraz mimo złego znaku przed bitwą²⁶, którą Herulowie przegrali²⁷; według Pawła Diakona z powodu nadmiernej pewności siebie ich władcy²⁸.

Wydarzenie to doprowadziło do poważnych zmian politycznych, a zwłaszcza terytorialnych. Wskutek sromotnej klęski Herulowie, a raczej ich resztki, błakały się szukając schronienia już to u Gepidów²⁹, już w różnych posiadłościach cesarstwa bizantyńskiego³⁰. W końcu otrzymawszy wiadomość z Thule na północy (Skandynawia), znaczna ich część wyemigrowała tam w 512 r., idąc przez wszystkie ziemie słowiańskie³¹.

W zmienionej sytuacji ekspandujący na wschód Longobardowie stali się sąsiadami Gepidów, zajmując w 545 r. Pannonia Secunda i Noricum³². Zaistniał ponadto

²¹ *Procopii Caes. De Bellis VI (Bell.Goth.II) 14, 6*, ed. J. Haury, t. II, s. 209. *Mauricii Strategikon XI, 4, 20*, ed. Georgius T. Dennis, *Germanice vertit Ernestus Gemillscheg*, Vindobonae 1931, s. 372, 373.

²² Por. B. Zasterová, o.c., s. 48; L. Bury, o.c., t. II, s. 299.

²³ L. Schmidt, *Die Ostgermanen*, s. 552; L. Bury, j.w.

²⁴ *Pauli Historia Langobardorum I, 20*; *SS rer. Langob. I, s. 58*; *SS rer. Germ. in us. scholarum*, s. 65 nn.

²⁵ *Procopii Caes. De Bellis VI (Bell.Goth.II) 14, 14-16*, ed. J. Haury, t. II, s. 210-211.

²⁶ *Procopii Caes. De Bellis VI (Bell.Goth.II) 14, 18*, ed. J. Haury, s. 211.

²⁷ *Procopii Caes. De Bellis VI (Bell.Goth.II) 14, 19-22*, ed. J. Haury, s. 211-212.

²⁸ *Pauli Hist. Langob. I, 20*; *SS rer. Langob. t. I, s. 58-59*; *SS rer. Germ. in us. schol.*, s. 65 nn; L. Schmidt, *Die Ostgermanen...*, s. 552, 578; J. B. Bury, o.c., t. II, s. 299.

²⁹ *Procopii Caes. De Bellis VI (Bell.Goth.II) 14, 23-27*, ed. J. Haury, t. II, s. 212.

³⁰ *Procopii Caes. De Bellis VI (Bell.Goth.II) 14, 23-27*, ed. J. Haury, t. II, s. 212-213. Gepidzi koło Sirmium: *Procopii De Bellis III (Bell.Vandalicum I) 2, 1-6*, ed. J. Haury, t. I, s. 311, Herulowie koło Singidunum w latach 540-546; *Procopii Caes. De Bellis VI (Bell.Goth.II)*, 15, 30-36, ed. J. Haury, t. II, s. 219. Por. literaturę jak w przypisie 18 oraz A. Kollautz, *Völkerbewegungen an den unteren und mittleren Donau im Zeitraum von 558/562 bis 582 (Fall von Sirmium)*. In: *Zeitschrift für Ostforschung* 28 (1979), heft 3, tu por. s. 449 oraz L. Tyszkiewicz, *Słowianie w historiografii*, s. 21 nn.

³¹ *Procopii Caes. De Bellis VI (Bell.Goth.II) 15, 1-6*, ed. J. Haury, t. II, s. 214 n. Nie zajmując się tu historią Słowian nie podajemy literatury słowiańszawczej. Por. L. Schmidt, *Die Ostgermanen*, s. 553; J. B. Bury, o.c., t. II, s. 300.

³² *Origo gentis Langobardorum c. 5*; *SS rer. Langob.*, t. I, s. 5; *Procopii Caes. De Bellis VII (Bell.Goth.III)*, 33, 10, ed. J. Haury, t. II, s. 443. Noricum i Pannonia z nadania Justyniana dla Longobardów. Por. L. Schmidt, *Die Ostgermanen*, s. 536, 580. Por. L. Tyszkiewicz, *Słowianie w historiografii*, s. 13.

drugi motyw wzajemnej wrogości obydwu królestw germańskich, a mianowicie sprawa królewicza Hildigisa. I znowu mamy tu relacje kronikarskie w tradycji longobardzkiej oraz odmienną Prokopiusza z Cezarei. Mimo jednak widocznych różnic, przedstawiają one te same wydarzenia. Oto król Longobardów Wacho, dokonawszy zamachu na Tatona, zmusza zarazem jego syna Risiulfa do ucieczki do Warnów, gdzie został zamordowany. Podobnie jeden z dwóch synów Risiulfa; drugi jednak imieniem Hildigis ucieka do Sklawinów i przy ich pomocy usiłuje trzykrotnie odzyskać należną mu koronę longobardzką w latach 530-540³³. Tę samą historię od strony dynastycznej przedstawiają źródła longobardzkie, ale nie ma w nich ani słowa o ucieczce królewicza do Słowian. Natomiast plemieniem, do którego uciekła Hildigis, mieli być Gepidzi³⁴.

Ucieczka dziedzica korony longobardzkiej Hildigisa do króla Gepidów Turisinda, w czasie gdy Gepidzi również prowadzili politykę ekspansji terytorialnej (w 535 roku zajęli Sirmium³⁵, które stało się stolicą ich państwa), musiała stać się zarzewiem konfliktów między obydwoma państwami germańskimi. Prowadzone ze zmiennym szczęściem w latach 539-551³⁶ wojny znalazły swój niezwykle epilog wskutek uczestnictwa w nich nieoczekiwanego, ale potężnego czynnika politycznego w postaci koczowników przybyłych z głębi Azji, Awarów. Dotychczasowa historia ziem naddunajskich w trójkącie cesarstwo-Longobardowie-Gepidzi uległa teraz radykalnej zmianie, gdyż nowi przybysze wywarli decydujący wpływ tak na cesarstwo, jak i na Germanów, a także, co było przedmiotem moich poprzednich referatów, na zamieszkałych nad dolnym Dunajem Słowian. Dotychczas bowiem cesarstwo dawało sobie względnie dobrze radę, tracąc tylko w opisanych powyżej walkach z trzema, a od 505 r. dwoma plemionami germańskimi, Singidunum i Sirmium (por. wyżej). Sytuację cesarstwa znacznie pogorszyło przybycie nomadów pochodzenia tureckiego, którzy, bezprawnie zresztą, przyjęli nazwę Awarów.

Znajomość pochodzenia tego ludu, jego wędrówki nad Dunaj oraz stosunków z cesarstwem bizantyńskim i jego północnymi sąsiadami, zawdzięczamy głównie

³³ *Procopii Caes. De Bellis VII (Bell.Goth.III)*, 35, 13-22, ed. J. Haury, t. II, s. 455-56; Por. G. Waitz, in: *SS rer. Langob.*, t. I, s. 3; L. Schmidt, *Die Ostgermanen*, s. 537, 578. O sporach w łonie dynastii longobardzkiej por. E. Schwarz, *Die Frage der slawischen Landnahmezeit in Ostgermanien. Ein kritischer Überblick des derzeitigen Forschungsstandes*, in: *Mitteilungen des Österreichischen Instituts für Geschichtsforschung (MIOG)*, t. XLIII, Innsbruck 1929, s. 225 i E. Klebel, *Langobarden, Bajuwaren, Slawen*, in: *Mitteilungen der Anthropologischen Gesellschaft in Wien*, t. LXIX (1939), s. 101 oraz L. Tyszkiewicz, *Słowianie w historiografii...*, s. 19 nn.

³⁴ *Origo gentis Langob.* cap. 4; *SS rer. Langob.*, t. I, s. 3; *Historia Langobardorum codicis Gothani*, cap. 4, ibid. s. 9 i *Pauli Hist. Langob.* I, 21, ibid. s. 59; *SS rer. Germ. in us. schol.*, s. 68. „Confluxit quoque adversus Wacchonem Hildechis, filius Tatonis; sed superante Wacchone, devictus, ad Gepidos confugit, ibique profugus ad vitae fine usque permansit. Quam ob causam Gepidi cum Langobardis extunc inimicitias contraxere”.

³⁵ *Procopii Caes. De Bellis III (Bell.Vandal. I) 2*, 1-6, ed. J. Haury, t. I, s. 311. Por. L. Schmidt, *Die Ostgermanen*, s. 535; A. Kollautz, *Völkerbewegungen*, s. 449.

³⁶ *Pauli Hist. Langob.* I 21; *SS rer. Langob.* I, s. 59; *SS rer. Germ. in us. schol.*, s. 68, koniec cytaty w przyp. 34. Por. L. Schmidt, *Die Ostgermanen*, s. 535-540 i 581 n; J. B. Bury, o.c., t. II, s. 303.

dwóm historykom bizantyńskim. Pierwszy z nich to Menander, od godności sprawowanej od 582 r. na dworze cesarza Maurycego, zwany Protektorem. Na prośbę swego władcy napisał on, zapewne w latach 583-584, znakomitą historię cesarstwa do roku 582, zachowaną jednak tylko we fragmentach sporządzonych przez uczonych skupionych wokół Konstantyna Porfirogenety i przez Suidasa³⁷. Drugim autorem dziejów Awarów europejskich był literat, a następnie prefekt na dworze cesarza Herakliusza, Teofylakt Simokatta, pochodzący z Aleksandrii, autor słynnych *Historii* obejmujących czasy panowania Maurycego³⁸. Mimo różnic w osobowości – Menander traktował o wiele poważniej swoje zadanie jako historyka – łączyły ich pewne wspólne walory; jako wysocy dostojnicy państwowi mieli wgląd do korespondencji dyplomatycznej i stąd byli dobrze zorientowani w tajnej dyplomacji cesarstwa, a zamieszczonym przez nich wiadomościom właściwie nikt nie przeczy. Z drugiej strony zaś obiektywizm pozbawiony jakichkolwiek plemiennych czy religijnych uprzedzeń gwarantuje rzetelną wartość przedstawionych faktów, co dotyczy zwłaszcza Menandra Protektora.

Groźny w skutkach najazd Awarów na Europę Środkową, spowodowany został, jak każdy inny ruch migracyjny nomadów euroazjatyckich, trudnymi do zbadania zmianami w położeniu ludów koczujących między Chinami a cesarstwem bizantyńskim i państwem nowoperskim. Na czoło tu wysuwa się powstanie około połowy V do połowy VI stulecia z dawnych kowali-niewolników potężnego ludu Jou-jouan, zwanych T'u-kue, Turkutów, Turków, ogromny chaganat stworzony przez Bumyna³⁹. Młodszy brat Bumyna, Istemi-kagan, znany we fragmentach *Historii* Menandra pod imieniem Dizawula lub Silziwula⁴⁰, wyruszył z Azji wschodniej na zachód, dokonując podboju ludów stepowych o większym lub mniejszym znaczeniu politycznym, a już wcześniej pokonali Turcy państwo sprzymierzonych z Jou-jouanami Hefalitów⁴¹. Jego kolejne przewagi wojenne zostały przedstawione w ekskursie

³⁷ K. Krumbacher, *Gesch. d. byz. Litteratur*, s. 51 i 60 n.; G. Moravesik, *Byzantino-turcica I*, s. 422; O. Jurewicz, *Hist. literatury bizantyńskiej*, s. 45 n.; L. Tyszkiewicz, *Stowianie w historii-grafii...*, s. 35 nn.

³⁸ K. Krumbacher, o.c., s. 54 nn.; O. Jurewicz, o.c., s. 107 n.; L. Tyszkiewicz, o.c., s. 51 nn.

³⁹ Por. O. Franke, *Geschichte des chinesischen Reiches*, t. II, Leipzig 1936, s. 234 nn.; J. B. Bury, *A History of later roman Empire*, t. II, s. 314; L. Gumilow, *Dzieje dawnych Turków*, Warszawa 1972, s. 26 nn.; A. Avenarius, *Struktur...*, s. 129 nn.; W. Pohl, *Die Awaren*, s. 26 nn.; O. Pritsak, *The distinctive Features of the Pax Nomadica*. In: *Popoli delle Steppe*, t. I (SSCI), Spoleto 1983, s. 750, 763; tenże, *The Slavs and the Avars*. In: *Gli Slavi occidentali e meridionali nell'alto Medioevo* t. I (SSCI), Spoleto 1983, s. 356; A. Kollautz und H. Miyakawa, *Geschichte und Kultur eines völkewanderungszeitlichen Nomadenvolkes. Die Jou-Jan der Mongolei und die Awaren in Mitteleuropa*, I. Teil: *Die Geschichte*, Klagenfurt 1970, s. 135. Dalej cyt.: *Die Awaren*.

⁴⁰ *Dizabulos, Silzibulus*, por. niżej omówienie fragmentów *Menandra* nr 10, 18, 43. Według J. B. Bury, o.c., s. 314, Bumyn to Tu-men, a Dizawul-Istemi-kagan to Mo-kan. Por. O. Franke, *Gesch. d. chines. Reiches*, t. II, s. 241; W. Pohl, *Die Awaren*, s. 31, 41 n., 80, 179 n.; A. Kollautz und H. Miyakawa, *Die Awaren*, s. 136 nn.; A. Avenarius, *Struktur...*, s. 129-131.

⁴¹ O. Franke, o.c., t. II, s. 240 nn.; L. Gumilow, o.c., s. 35; J. B. Bury, o.c., t. II, s. 314n.; A. Kollautz und H. Miyakawa, *Die Awaren*, s. 138.

Teofylakta o ludach stepowych. Stanowi on list chagana tureckiego Tardu, właściwie Kara-Czurina-Turka, Tardusz-chana, który dzielił jednak władzę z bratem Turksanthosem (Turksanfem)⁴². List ów został skierowany w 598 lub 600 roku do cesarza Maurycyego i zawierał informacje o kaganacie tureckim, podobnie jak list króla frankońskiego Teudeberta wysłany do cesarza Justyniana w latach 534-547⁴³. Jednak pokorę władcy Franków zastępuje tu niesłychana buta wyrażona już w tytulu-rze, jak napisano, władcy siedmiu klimatów⁴⁴. List ten, zwany ekskursem Teofilakta o ludach stepowych, wzbudził ogromne zainteresowanie historyków i posiada bogatą literaturę przedmiotu⁴⁵. Dowiadujemy się z niego o kolejnych podbojach Turków, przy czym przyjmuje się dość powszechnie wiarygodność zawartych w nim danych. I tak, wymieniono w nim podbite plemiona Taugast, czyli Tabgacz⁴⁶, prawdziwych Awarów (Abaroi) i Moukri⁴⁷. Następnie podbojowi tureckiemu uległ lud Ogor, tj. Ogurowie, który od dwóch swoich wodzów „Ouar kai Chounni” (War i Chunni) przyjął swoją późniejszą nazwę. W czasie ucieczki przed zwycięskimi Turkami War i Chunni znaleźli się wśród różnych ludów stepowych, jak Barseltowie, Onogurowie

⁴² Por. Fragment 43 historii Menandra Protektora, ed. C. Müller, *Fragment a historicorum Graecorum*, t. IV, Paris 1868, s. 245-247, ed. C. de Boor, *Excerpta de legationibus* (dalej cytowane jako EL), t. I, Berlin 1903, s. 203-206; A. Kollautz und H. Miyakawa, *Die Awaren*, s. 138; W. Pohl, *Die Awaren*, s. 80 i 295; H. W. Haussig, *Theophylaktis Exkurs über die skytischen Völker*. In: *Byzantion*, t. XXIII (1953), Bruxelles 1954, s. 275 nn.; O. Pritsak, *The distinctive Features of the Pax Nomadica*, s. 750 nn.

⁴³ *MGH Epistolae*, t. III, Nr 20, s. 132. Por. też E. Herrmann, *Slawisch-germanische Beziehungen im ostdeutschen Raum*, München 1965, s. 19-20.

⁴⁴ *Theophylacti Simocatae Historiae VII*, 7, 8, ed. C. de Boor, Stuttgart, 1972, s. 257; O. Franke, *Geschichte d. chines. Reiches*, t. II, s. 234; W. Pohl, *Die Awaren*, s. 36 n.

⁴⁵ Por. P. J. Schafarik, *Slawische Alterthümer*, t. II, Leipzig 1843, s. 155; K. Zeuss, *Die Deutschen...*, s. 727; G. Labuda, *Samo*, s. 148; H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. II, s. 340 nn. Według niego War i Chunni to przodkowie Awarów europejskich. Podobnie F. Altheim, *Geschichte der Hunnen*, t. V, Berlin 1962, s. 265 uznał Awarów za Abkommlinge der hunnischen Stämme War und Hunni. „Szczególnie cenne wywody na temat listu chagana tureckiego do cesarza Maurycjusza zamieścił H. W. Haussig, *Theophylaktis Exkurs...*, s. 275 nn., 278, 368; tenże, *Zur Lösung der Awarenfrage*. In: *Byzantinoslavica*, t. I, s. 546. Por. E. Demougeot, *La formation de l'Europe...*, t. II, s. 761; B. Zastrow, *Les Avars et les Slaves...*, s. 40; P. Lemerle, *Invasions...*, s. 265; W. Szymański in: W. Szymański, E. Dąbrowska, *Awarzy. Węgrzy. Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1979*, s. 26; L. Gumilow, *Dzieje dawnych Turków...*, s. 36; J. B. Bury, *A History of later Roman Empire*, t. II, s. 315; W. Pohl, *Die Awaren*, s. 36; O. Pritsak, *The Slavs and the Avars...*, s. 356; O. Franke, *Geschichte d. chines. Reiches*, t. II, s. 234 i E. Demougeot, o.c., t. II, s. 761 n., wyrażają wątpliwość, wbrew tytułowi dzieła A. Kollautza i H. Miyakawy, co do identyczności Awarów europejskich ze znanym ze źródeł chińskich ludem Jou-jouan. O agresywności Awarów pisze w kronice syryjskiej wielokrotnie Jan z Efezu. Ponieważ nie dysponowałem wydaniem E. W. Brooks'a przytaczam fragmenty za: *Svod drevnejšich pismennych izvestii o Slavianach*. T. I (I-VI vv), Moskva 1991. Por Jan z Efezu I, II, III, s. 285, 287.

⁴⁶ *Theophylacti Historiae VII*, 7, 10-11, o.c., s. 257. Por. H. W. Haussig, *Theophylaktis Exkurs*, s. 278, 289, 327 n., 399; L. Gumilow, *Dzieje dawnych Turków...*, s. 155, 186, 264.

⁴⁷ L. Gumilow, *Dzieje dawnych Turków...*, s. 211, 260; H. W. Haussig, *Theophylaktis Exkurs*, s. 399.

i Sabirowie, które wzięwszy ich za prawdziwych Awarów, ciesząc się wśród nomadów wielką sławą wojenną, hojnie ich obdarowali. Pod wpływem tego War i Chunni wpadli na pomysł przyjęcia nienależnej im nazwy Awarów, kierując się oczywistymi korzyściami⁴⁸.

Wiarygodność zawartych w liście chagana tureckiego informacji wzmacnia napisana po syryjsku historia Zachariasza Retora, powstała po 550 roku, może około roku 555 lub później, bo w katalogu umieszczonym w niej znajdujemy ludy Ogurów, Onogurów i Sabirów⁴⁹. Dane dotyczące pochodzenia Awarów naddunajskich i dzieje ich walk z Turkami znajdują swoje znakomite odbicie w przedstawionych przez Menandra rokowaniach posta bizantyńskiego Valentinusa z chaganem Turków Turksanem, bratem autora listu z 600 roku, Tardu, synem Dizawula (Istemi-kagana), przeprowadzone w 576 r.⁵⁰ Wypomniano tam poselstwu bizantyńskiemu przyjęcie z niewoli tureckiej, uprzednio przez Turków pokonanego narodu, zwanego w odpowiednim fragmencie Historii Menandra Protektora „Ouarchounnitai”⁵¹. Nie może być wątpliwości, iż jest to kopia nazwy Awar i Chunni, tj. Awarów europejskich, tyle że Menander w przeciwieństwie do Teofylakta, nie zastanawiał się nawet nad jej proveniencją. Z tych źródeł zawędrowała ona zapewne do łacińskiej historiografii zachodnioeuropejskiej, z oczywistych powodów w kwestiach dotyczących Awarów gorzej poinformowanej. Wprawdzie Grzegorz z Tours używał w stosunku do Awarów tylko nazwy „Chunni”⁵², Paweł Diakon, czerpiący swoje wiadomości bardziej bezpośrednio podał wyjaśnienie nazwy w znamienny sposób: *Avari, qui primum Chunni, postea de regis proprii nomine Avars appellati sunt*⁵³, co stanowi tylko trochę przekształconą historię Teofylakta. Kronika tzw. Fredegara podaje już wersję

⁴⁸ Theophylakti Simocattae Historiae VII, 8, 4-5, ed. C. de Boor, s. 259. Por. A. Kollautz und H. Miyakawa, *Die Awaren*, s. 105; W. Pohl, *Die Awaren*, s. 31 n; H. W. Haussig, *Theophylaktis Exkurs*, s. 346; A. Avenarius, *Struktur...*, s. 130.

⁴⁹ Podaję tekst za E. Herrmann, *Slawisch-germanische Beziehungen...*, s. 29. Por. J. Marquart, *Osteuropäische und ostasiatische Streifzüge*. Leipzig 1903, s. 356; H. W. Haussig, *Theophylaktis Exkurs...*, s. 365; G. Moravcsik, *Zur Geschichte der Onoguren*. In: G. Moravcsik, *Studia Byzantina*. Budapestini MCMLXVII, por. s. 89 nn; W. Pohl, *Die Awaren...*, s. 23, datuje powstanie zabytku na ok. 555 r., H. Lowmianński, *Początki Polski*, t. II, s. 100, 113, 347, t. V, s. 153 nn.

⁵⁰ L. Gumilow, *Dzieje dawnych Turków...*, s. 48. Inaczej J. B. Bury, o.c., t. II, s. 314. Por. także H. W. Haussig, *Theophylaktis Exkurs...*, s. 332; A. Kollautz und H. Miyakawa, *Die Awaren...*, s. 103, 135; W. Pohl, *Die Awaren...*, s. 66 n, 202; A. Avenarius, *Struktur...*, s. 129 n; O. Franke, *Geschichte d. chines. Reiches*, t. II, s. 235 nn.

⁵¹ *Menandri Frgm. 43*, ed. C. Müller, t. IV, s. 244-47, ed. C. de Boor, EL, t. I, s. 205-206. Por. A. Kollautz u. H. Miyakawa, *Die Awaren...*, s. 143 n.

⁵² *Gregorii episcopi Turonensi, Historia Francorum IV, 23 i IV, 29*, ed. W. Arndt in: *MGH Scriptores rerum Merovingicarum*, t. I, Hannover 1885, s. 159, 165 n. Por. E. Herrmann, *Slawisch-germanische Beziehungen*, s. 24; G. Labuda, *Samo*, s. 332; A. Kollautz, *Völkerbewegungen...*, s. 450; J. Peisker, *The Expansion of the Slavs*. In: *Cambridge Medieval History*, Vol. II, Cambridge 1926, s. 439.

⁵³ *Pauli Historia Langobardorum I, 27; SS rer. Langob. I, s. 69; SS rer. Germ. in us. schol.*, s. 80. Por. G. Moravcsik, *Byzantinoturcica*, t. I, s. 70.

*Avari coinomento Chunni*⁵⁴, a jako odległe echo przedstawionych tu wydarzeń, może pod wpływem starszej historiografii pisał Widukind: *Auares autem, ut quidam putant, reliquiae erant Hunnorum*⁵⁵.

Sam lud, w starszej historiografii z dobrze znanym w źródłach chińskich ludem Zuan-zuan lub Jou-jouan⁵⁶, co obecnie jednak staje się coraz to bardziej dyskusyjne⁵⁷.

Pobici i przerażeni, znaleźli się Awarowie na Zakaukaziu wśród plemion huńskich, wspomnianych w liście chagana tureckiego do cesarza Maurycjusza. Tu mogli chwilę odetchnąć, ponieważ ich prześladowca, Dizawul-Istemi-kagan zajęty był wojną z Heftalitami⁵⁸. Jak wszyscy nomadzi koczowali oni na bezkresnych stepach euroazjatyckich, między cesarstwem chińskim a bizantyńskim i nowoperskim. Bizancjum zaś miało aż nadto powodów do uskarżania się na ich ciągłe najazdy i wymuszanie trybutów i stąd uciekało się częstokroć do podjudzania jednych koczowników przeciw drugim, aby odwrócić uwagę od swego terytorium. Inna rzecz, że sojusznicy jakże często okazywali się być groźniejszymi przeciwnikami od dotychczas dobrze znanych nieprzyjaciół.

Lekarstwo bywało zatem gorsze od choroby. I tak chyba było również w przypadku Awarów, na co dowodów dostarcza Menander Protektor. Sprawa bowiem tylko na początku wyglądała niegroźnie i wręcz rutynowo. Władca Kutrigurów (u Gumilowa Kuturgurów) Zabergan zaatakował ziemie cesarstwa, a Justynian nie mając dość wojska, wysłał poselstwo do chana Utigurów (lub Uturgurów), sprzymierzonego z Bizancjum Sandilcha, z prośbą o zaatakowanie Kutrigurów, przy czym ten ostatni, wobec bliskiego pokrewieństwa obydwu plemion bułgarskich, odmówił prowadzenia wojny, zobowiązując się tylko do uniemożliwienia Kutrigurom dokonywania najazdów przez uprowadzenie ich koni⁵⁹. Wtedy, być może za pośrednictwem

⁵⁴ *Chronicon quae dicuntur Fredegarii Scholastici*, ed. B. Krusch in: *MGH SS rer. Merov.*, t. II, Hannover 1888. Tu por. IV, 48, s. 144; G. Labuda, *Samo*, s. 148 nn.; L. Tyszkiewicz, *Słowianie w historiografii...*, s. 118 nn.

⁵⁵ *Widukindi rerum gestarum Saxoniarum libri tres*, ed. P. Hirsch i E. Lohmann in: *MGH SS rer. Germ. in us. schol.*, Nova series, t. VIII, Hannover 1935. Tu por. I, 18, s. 28.

⁵⁶ G. Moravcsik, *Byzantinoturcica*, t. I, s. 70; A. Kollautz, *Völkerbewegungen*, s. 460, przyp. 34.

⁵⁷ L. Gumilow, *Dzieje dawnych Turków...*, s. 30 i 138. Dotychczasowa identyfikacja Awarów z Jou-jouanami wynika z błędów popełnionych przez Chavannes'a i De Guignes'a. Według E. Demougeot, *La formation de l'Europe...*, t. II, s. 775, Awarowie byli pochodzenia ugrofińskiego. Podobnie negował ich pochodzenie od Jou-jouanów O. Franke, *Geschichte d. chines. Reiches*, t. II, s. 234; W. H. Haussig, *Zur Lösung der Awarenfrage...*, s. 173; tenże, *Theophylakt's Exkurs...*, s. 233, 346; W. Pohl, *Die Awaren...*, s. 36. Szczególnie ostro zaatakował wszelkie identyfikacje Hunów i Awarów P. Daffina, *Gli Unni e gli altri: Le fonti letterarie e le loro interpretazioni moderne*. In: *Popoli delle steppe*, t. I (SSCI), Spoleto 1988, s. 181 nn, gdzie zarzucił historykom od De Guignes'a po O. Pritsaka wręcz złą wolę w interpretacji źródeł.

⁵⁸ L. Gumilow, o.c., s. 37 nn. O konfliktach Turków z Heftalitami por. O. Franke, *Geschichte d. chines. Reiches...*, t. II, s. 234 n; W. H. Haussig, *Theophylakt's Exkurs...*, s. 372, 399; W. Pohl, *Die Awaren...*, s. 41 nn; O. Pritsak, *The distinctive Features of the Pax Nomadica...*, s. 750.

⁵⁹ *Menandri Frgm.* 3, ed. C. Müller, t. IV, s. 202 n., ed. C. de Boor, *EL* s. 170-71, ad ann. 558. Por. L. Gumilow, o.c., s. 37; J. B. Bury, o.c., t. II, s. 304 i 315; O. Franke, *Gesch. d. chines. Reiches*, t. II, s. 234.

wiernego sojusznika cesarstwa, władcy siedzących nad Kubaniem Alanów, Sarosiego, doszło do pierwszych kontaktów dyplomatycznych bizantyjsko-awarskich. Posel Awarów Kandich udał się w 558 r. do Konstantynopola, gdzie w zamian za podarki, trybut i miejsce na osiedlenie obiecuje cesarzowi pomoc w pokonaniu wrogów⁶⁰. Menander nawet wyrzucał starzejącemu się Justynianowi, że ten nie potraktował Awarów tak, jak w młodości swojej Gelimera i Witigesy. W odpowiedzi na to wysłał cesarz w tym samym roku do Awarów swego posła Valentinusa z jakże charakterystyczną prośbą, by zaatakowali oni jakiegokolwiek ludy stepowe. Ci zaś uderzyli na Zalów, Sabirów i niedawnych sprzymierzeńców cesarstwa, Utigurów⁶¹. Pomijamy tu celowo konflikt między Awarami i Antami i zabicie ich posła Mezamira z poduszczenia Kutrigurów⁶², bo było to ważne wydarzenie w historii stosunków awarsko-słowiańskich przedmiotem rozważań w poprzednich referatach.

Tymczasem w roku 562 przybywa do Konstantynopola drugie poselstwo awarskie z żądaniem, jak w roku 558, ziemi do osiedlenia się. Cesarz gotów był wyznaczyć im siedziby w opuszczonej przez Herulów (por. wyżej) prowincji Pannonia Secunda, ale jego wódz Justinos (Justyn, siostrzeniec Justyniana i przyszły cesarz) zalecił niedowierzanie obietnicom awarskim, stąd przetrzymano poselstwo w stolicy, a następnie odebrano mu zakupioną już broń, polecając Bonusowi strzec północnej granicy na Dunaju⁶³. Najważniejsza wiadomość tu zawarta polega na stwierdzeniu, że koczownicy mieszkali już nad Dunajem; nie chcieli opuścić Scytii (Scythia Minor-Dobrudża?). Ucieczkę Awarów spod opieki tureckiej potwierdza kolejny fragment historii Menandra. Zawiera on groźby Silzibułosa (Dizawula = Iste-mi-ka-gana) pod adresem Awarów, że nie są ani rybami, aby odpłynąć, ani też ptakami, aby w powietrzu ująć zemsty Turków⁶⁴, co stanowi dowód, iż uszli Awarowie świeżo spod zależności tureckiej⁶⁵.

⁶⁰ *Menandri Frgm. 4*, ed. C. Müller, t. IV, s. 203 ad ann. 558, ed. C. de Boor, EL, s. 442. Por. relację na ten sam temat w: *Thephanis Chronographia*, ed. C. de Boor, Lipsiae 1883, t. I, s. 232. Z literatury por. E. Demougeot, *La formation...*, t. II, s. 775; L. Gumilow, o.c., s. 38; J. B. Bury, o.c., t. II, s. 315.

⁶¹ *Menandri Frgm. 5 ad ann. 558*, ed. C. Müller, t. IV, s. 203, ed. C. de Boor, EL, s. 442; L. Gumilow, o.c., s. 38 n; J. B. Bury, o.c., t. II, s. 315; G. Labuda, *Samo...*, s. 151; H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. II, s. 242; W. Pohl, *Die Awaren...*, s. 19 n.

⁶² *Menandri Frgm. 6*, ed. C. Müller, t. IV, s. 204 ad ann. 558, ed. C. de Boor, EL, 443. Interpretacja L. Gumilow, o.c., s. 39; J. B. Bury, o.c., t. II, s. 315; H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. II, s. 344 nn; L. Tyszkiewicz, *Słowianie w historiografii...*, s. 42 nn.

⁶³ *Menandri Frgm. 9 ad ann. 562*, ed. C. Müller, o.c., t. IV, s. 205, ed. C. de Boor, EL, s. 443-444. Według J. B. Bury, o.c., t. II, s. 316, tak poselstwo awarskie jak pierwsza wyprawa przeciw Frankom przyszły jeszcze ze stepów nadczarnomorskich. Wobec wydania Bonusowi polecenia, aby strzegł granicy północnej cesarstwa, jest to jednak mało prawdopodobne. Por. także W. Pohl, *Die Awaren...*, s. 44.

⁶⁴ Jest to typowy topos stosowany w groźbach ludów stepowych. Użyli go także Awarowie przeciw obrońcom Konstantynopola w czasie oblężenia w 626 r. Por. *Chronicon Paschale ad ann. 626*, ed. L. Dindorf, Bonn 1832, s. 721. Sprawy toposów koczowników turecko-mongolskich zajęła się szczególnie B. Zasterova, *Les Avars et les Slaves*, passim.

⁶⁵ Wszystkie przytoczone tu wiadomości pochodzą z *Menandri Frgm. 10 ad ann. 562*, ed. C. Müller, o.c., t. IV, s. 205-206; ed. U. Boissevain, *Excerpta de Sententiis*, Berlin 1906, s. 18.

Na temat czasu tej ucieczki i drogi przebytej przez Awarów mamy bogatą literaturę. Ostatnio A. Kollautz wysunął hipotezę, że przybyli oni nad środkowy Dunaj z północy, a następnie rozwijali ekspansję w kierunku wschodnim, chcąc zawładnąć prowincją Scythia Minor (Dobruża)⁶⁶. Potwierdzenie hipotezy Kollautza może stanowić fakt zaatakowania przez chagana Bajana wspieranego przez flotę bizantyńską w 578 r. władcy Sklawinów Daurentiosa (lub Dauritasa) od zachodu: z Pannonii szła wyprawa ku siedzibom słowiańskim nad dolnym Dunajem⁶⁷. Jednak większość historyków dalej przyjmuje pierwotny kierunek ucieczki Awarów z niewoli u Turków ze wschodu na zachód⁶⁸.

Odmowa Justyniana za radą Justyna⁶⁹ udzielenia zbiegłym Awarom pomocy cesarstwa miała swój skutek w postaci najazdu dokonanego przez tych nomadów w 562 roku na króla frankońskiego Sigiberta. Ten i następny najazd uważany jest wręcz za dzieło dyplomacji bizantyńskiej⁷⁰. Do podobnej akcji doszło bowiem również w latach 566-567. I tu jako bodziec do wyprawy przeciw Frankom zadziałała odmowa cesarstwa, już za Justyna II, wypłacenia Awarom zwyczajowych trybutów, gdy po śmierci starego cesarza poselstwo awarskie przybyło do Konstantynopola w 565 r. Jednak Justyn II odrzucił żądania koczowników z oburzeniem, posługując się przy tym wątpliwym dowcipem: stwierdził bowiem, że da im więcej niż jego ojciec, bo nauczy ich rozumu politycznego. Zmieszane poselstwo dołączyło wtedy do swoich pobratymców już idących przeciw Frankom⁷¹. Dodatkowym argumentem za takim rozumowaniem, przyjętym przez W. H. Fritzego, jest fakt wcześniej odniesionego zwycięstwa nad wspomagających Ostrogotów Frankami przez Narzesa⁷². Po

⁶⁶ A. Kollautz, *Völkerbewegungen...*, s. 451.

⁶⁷ *Menandri Frgm.* 48 ad ann. 578, ed. C. Müller, o.c., t. IV, s. 252-253, ed. C. de Boor, EL, s. 208. Por. L. Tyszkiewicz, *Słowianie w historiografii...*, s. 44 n.

⁶⁸ Por. L. Niederle, *Manuel...*, t. I, s. 63; G. Labuda, *Samo...*, s. 152; H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. II, s. 343 nn; F. Altheim, *Geschichte der Hunnen*, t. V, s. 278 nn; W. H. Fritze, *Die Bedeutung der Awaren...*, s. 510; K. Jażdżewski, *Atlas do pradziejów Słowian*, Łódź 1948, tekst s. 92; G. Moravesik, *Byzantinoturcica*, t. I, s. 70-76; H. W. Haussig, *Zur Lösung der Awarenfrage...*, s. 173; tenże, *Theophylaktis Exkurs...*, s. 389; W. Pohl, *Die Awaren...*, s. 43.

⁶⁹ Justyn był siostrzeńcem Justyniana W. i przyszłym cesarzem (565-578). Por. wyżej omówienie fragmentu 9 *Menandri* w przypisie 63, a przede wszystkim A. Kollautz und H. Miyakawa, *Die Awaren...*, s. 66 oraz W. Pohl, *Die Awaren...*, s. 44 nn.

⁷⁰ *Gregorii Turonensis Historia Francorum* IV, 23, ed. W. Arndt in: *MGH SS rer. Merov.* t. I, s. 159; *Pauli Historia Langobardorum* II, 10, wyd. G. Waitz in: *MGH SS rer. Langob.*, t. I, s. 78 n, in: *SS rer. Germ. in usum schol.*, s. 92. Por. G. Labuda, *Samo...*, s. 335, gdzie uznał za oryginalne tylko dane Grzegorza z Tours, choć wy tłumaczenie pochodzenia nazwy Awarów przez Pawła Diakona może świadczyć o jego pewnej samodzielności. Por. W. H. Fritze, *Die Bedeutung...*, s. 527; L. Gumilow, *Dzieje dawnych Turków...*, s. 40; J. B. Bury, *A History of later Roman Empire*, t. II, s. 316; W. Pohl, *Die Awaren...*, s. 44; K. Müllenhoff, *Deutsche Altertumskunde*, t. II, Berlin 1906, s. 102.

⁷¹ *Menandri Frgm.* 14 ad ann. 565, ed. C. Müller, o.c., t. IV, s. 218-219, ed. C. de Boor, EL, s. 444-446. Podobne wypowiedzi tym razem cesarza Tyberiusza Konstantyna zawiera *Menandri Frgm.* 28 ad ann. 586, ed. C. Müller, o.c., t. IV, s. 230-231, ed. C. de Boor, EL, s. 195-198. Por. W. Pohl, *Die Awaren...*, s. 45 n.

⁷² *Menandri Frgm.* 8, ed. C. Müller, o.c., t. IV, s. 204, ed. C. de Boor, EL, s. 171. Por. W. H. Fritze, *Die Bedeutung...*, s. 527.

przegranej kolejnej bitwie przez Sigiberta z Awarami, musiał on im dostarczyć żądanej żywności⁷³, gdyż nie otrzymali oni wcześniej wsparcia materialnego od cesarstwa.

Jednak posunięcie Justyna II w 565 roku, a także poprzednie wysiłki cesarstwa z roku 562, były imponujące tylko pozornie. Małą pociechę może tu stanowić fakt konsekwencji nowego władcy Bizancjum wobec zasady niezawierania żadnych układów z barbarzyńcami⁷⁴. Z tego przecież powodu podjął on wojnę z Persją, mimo że nie dysponował dostatecznymi siłami zbrojnymi. W gruncie rzeczy krasomówcza odmowa ugody z Awarami stanowiła tylko przykład owej przypisywanej zwykle barbarzyńcom „megalegoria”, którą zarzucał wystannikom Bajana do władcy Słowian Daurentiosa w 578 r. oraz otaczającym go „hegemones” Menander Protektor⁷⁵.

Na razie przynajmniej wydawało się, że posługiwanie się Awarami w konfliktach z Frankami w 562 i 566 r., czy Sklawinami w roku 578 jest korzystne dla cesarstwa, tym bardziej że nie płacono w tym czasie sąsiadom zza Dunaju zwyczajowych trybutów. Ostrzeżenie jednak przyniosły już wydarzenia roku 568, kiedy to przybył do Konstantynopola jako poseł chagana Bajana znany dyplomata Targitios (właściwie Tergazis)⁷⁶, z żądaniem trybutu płaconego dotychczas przez cesarstwo Kutrigurom i Utigurom, który zdaniem posła po podporządkowaniu tych plemion bułgarskich przez kaganat awarski, jemu teraz powinien przyspaść⁷⁷. Jednakże i w tym przypadku Justyn II posłużył się wielosłownością i udzielił poselstwu odpowiedzi odmownej. Tymczasem już wtedy posłowie zażądali wydania przez cesarstwo dawnej stolicy Gepidów Sirmium⁷⁸, co stanowi osobny problem do omówienia.

Najważniejszym bowiem problemem po przybyciu Awarów nad Dunaj ok. 560 roku, tak z punktu widzenia podziałów etnicznych, jak i politycznych, było rozbież-

⁷³ Gregorii Tur. *Hist. Francorum* IV, 23 i IV 29, ed. W. Arndt, in: *MGH SS rer. Meov.* t. I, s. 159 i 165. Dokładniejsze dane *Menandri Frgm.* 23, ed. C. Müller, o.c., s. 230 (ad ann. 568), ed. C. de Boor, *EL* s. 454, wedle którego musiał dostarczyć Sigibert Awarom maki, jarzyn, owiec i wołów. Por. W. H. Fritze, *Die Bedeutung...*, s. 531; H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. II, s. 381, 562, 566; W. Pohl, *Die Awaren...*, s. 45n i 50.

⁷⁴ Z powodu wyznawania tych zasad podjął cesarz Justyn wojnę z Persami, nie dysponując dostatecznie przygotowanym wojskiem. Por. L. Schmidt, *Die Ostgermanen*, s. 539-540; G. Ostrogorski, *Dzieje Bizancjum*, s. 88.

⁷⁵ *Menandri Frgm.* 48, ed. C. Müller, o.c., t. IV, s. 253 ad ann. 578, ed. C. de Boor, *EL*, s. 209. Por. także *Menandri Frgm.* 37 ad ann. 575, ed. C. Müller, o.c., t. IV, s. 240, ed. C. de Boor, *EL*, s. 462, według którego Justyn straciwszy zmysły został wreszcie zdetronizowany. Por. L. Tyszkiewicz, *Słowianie w historiografii...*, s. 45n.

⁷⁶ Por. A. Kollautz, *Völkerbewegungen*, s. 459; W. Pohl, *Die Awaren...*, s. 49, 70, 82, 21; G. Moravcsik, *Byzantinoturcica*, t. II, s. 299; H. W. Haussig, *Theophylaktis Exkurs...*, s. 358. W tej formie podaje imię posła awarskiego Corippus, *In laudem Iustini lib. III*, 258, ed. I. Patsch, in: *MGH Auctores antiquissimi*, t. III, pars posterior, Berlin 1879, s. 143.

⁷⁷ *Menandri Frgm.* 28 ad ann. 568, ed. C. Müller, o.c., t. IV, s. 233-235, ed. C. de Boor, *EL*, s. 195-198. Por. W. Pohl, *Die Awaren...*, s. 46.

⁷⁸ J.w. przyp. 77.

królestwa Gepidów przez sprzymierzonych z Awarami Longobardów w 567 do 568 roku. Znamy dzieje tego brzemiennego w skutki wydarzenia, tak z kart historiografii bizantyńskiej, jak i tradycji longobardzkiej, spisanej przez Sekundusa, a przekazanej nam w kronice Pawła Diakona. Istnieje przy tym godna podkreślenia zgodność obydwu relacji kronikarskich. Do wojny doszło po obustronnych zmianach na tronach królewskich: po Audoinie wstąpił na tron u Longobardów Alboin, a u Gepidów po Turisyndzie Kunimund⁷⁹. Piszący w pierwszych dziesięcioleciach VII wieku swoje *Historie* Teofylakt Simokatta dodał tu romantyczną anegdotę o przyczynie konfliktu, tkwiącej w nastawianiu siłą na cnotę córki króla Gepidów przez króla Longobardów Alboina⁸⁰. W źródle tym nie podano imienia królowej, ale chodzić musiało o poślubioną po zakończeniu konfliktu przez Alboina Rozamundę, co stworzyło podstawę do spisania już za panowania Herakliusza całej legendy. Miało to być według autora *Historii* zaczynem – „spermata” – wojny. Według Pawła Diakona natomiast działania wojenne rozpoczął Kunimund dla pomśzczenia dawnych klęsk Gepidów w wojnach z Longobardami, tym bardziej że jego rywal wszedł w sojusz z Awarami⁸¹. Tymczasem najobszerniejsza i najbardziej bezstronna, bo nie pochodząca z kręgów którejkolwiek ze stron konfliktu relacja Menandra dostarcza dowodów na rozpoczęcie działań wojennych właśnie przez nowo kreowanego króla Longobardów. On to wysłać miał poselstwo do chagana Bajana z prośbą o zawarcie sojuszu skierowanego przeciw Gepidom, jak i sprzymierzonego z nimi, a odmawiającego płacenia Awarom trybutu cesarstwu⁸². Władca koczowników tylko udawał wahanie, chyba po to, aby podyktować sojuszniczym Longobardom niezwykle ciężkie warunki układu. Mieli oni dostarczyć chaganowi dziesiątej części bydła, połowy w razie zwycięstwa łupów wojennych, oraz opuścić dotychczas zajmowane ziemie.

Kunimund szybko zdał sobie sprawę z grozy swego położenia w obliczu związku wojskowego dawnych swych przeciwników z potężnym kaganatem awarskim. Wysłał więc do Justyna II poselstwo z propozycją zawarcia przeciwstawnego układu, nawet za cenę odstąpienia cesarstwu Sirmium i ziem położonych nad Drawą. O sojusz z cesarstwem zabiegał jednak także król Longobardów, wskutek czego Bizancjum znalazło się w niezwykle korzystnej pozycji przetargowej. Tę sytuację za-

⁷⁹ *Pauli Hist. Langob. I*, 27, ed. G. Waitz in: *MGH SS rer. Langob. I*, s. 68, in: *SS rer. Germ. in us. schol.*, s. 79. Jakże trafnie ocenił wagę tych wydarzeń W. Pohl tytułując odpowiedni rozdział swego dzieła (2.9) „Zeitwende 568”. Por. tegoż, *Die Awaren*, s. 52 n. Por. także L. Schmidt, *Die Ostgermanen*, s. 540-583.

⁸⁰ *Theophylacti Simocattae Historiae VI*, 10, 8, ed. C. de Boor, s. 240.

⁸¹ *Pauli Historia Langob. I*, 27, ed. G. Waitz in: *MGH SS rer. Langob. I*, s. 68, in: *SS rer. Germ. in us. schol.*, s. 80: „... Cunimundus... vindicare veteres Gepidorum iniurias cupiens, inrupto cum Langobardis foedere, bellum potius quam pacem elegit. Alboin vero cum Avaribus, qui primum Hunni, postea de regis proprii nomine Avars appellati sunt, foedus perpetuum iniit”.

⁸² Por. wyżej omówienie Fragmentu 14 Menandra w przypisie 71. Tu *Menandri Frgm.* 24 (ad ann. 568?), ed. C. Müller, o.c., t. IV, s. 230-231, ed. C. de Boor, EL, s. 454-455. Por. W. Pohl, *Die Awaren...*, s. 51 n.

przepaścić Justyn II, w praktyce nie udzielając pomocy żadnej ze stron⁸³. Stało się tak mimo wspaniałych darów przesłanych przez Kunimunda i złożonej im obietnicy pomocy⁸⁴.

W tej sytuacji, widząc nadciągających Longobardów z jednej a Awarów z drugiej strony, Gepidzi słusznie nie chcieli dopuścić do połączenia wojsk obydwu przeciwników i wyszli na spotkanie Longobardom. W bitwie jednak ponieśli całkowitą klęskę: poległ też król Kunimund, a z jego czaszki kazał Alboin sporządzić naczynie do picia wina na szczególnie podniosłych uroczystościach, co stanowiło kolejny topos u ludów barbarzyńskich⁸⁵. Najważniejszym jednak skutkiem wojny 568 r. było odejście Longobardów znad Dunaju do bizantyńskiej Italii, przy czym ich dotychczasowe siedziby pozostawili Awarom⁸⁶. W ten sposób całe dzieło rewindykacyjne Justyniana zostało poważnie uszczuplone⁸⁷, a co najgorsze, rozszerzył swoje posiadłości nad Dunajem coraz potężniejszy kaganat awarski. Czasowe zajęcie stolicy Kunimunda, Sirmium, i tak możliwe wobec niedawnych propozycji króla Gepidów, okazało się sukcesem przejściowym i w znacznym stopniu pozornym. Utrzymanie status quo nad Dunajem leżało bowiem w interesie cesarstwa.

Miasto to stało się przedmiotem przewlekłych konfliktów bizantyńsko-awarskich. Zaraz bowiem po przejściu stolicy Gepidów w ręce cesarstwa w 568 r., liczne poselstwa Awarów żądają zwrotu Sirmium, jako stolicy państwa zajętego przez kaganat, a posłowie bizantyńscy zostali zatrzymani na dworze chagana⁸⁸. Poseł władcy Awarów, wspomniany już Targitios, zażądał wydania miasta, a także wypłacenia Awarom trybutów, uiszczanych dotąd przez cesarstwo Kutrigurom i Utigurom, teraz podbitym przez kaganat, ponadto wydania zbiegów awarskich do Bizancjum, w tym Usdibada, ale wszystkie te żądania zostały w wyniosłych słowach oddalone

⁸³ *Menandri Frgm.* 25, ed. C. Müller, o.c., t. IV, s. 231, ed. C. de Boor, EL, s. 455-456. Także Corippus, *In laudem Iustinii Praefatio* in: *MGH, Auctores Antiquissimi*, t. III, 2 s. 115. Por. W. Pohl, *Die Awaren...*, s. 52n i 148, gdzie nowsza literatura przedmiotu.

⁸⁴ *Theophylacti, Historiae VI*, 10, 9-11, ed. C. de Boor, s. 240.

⁸⁵ *Pauli Historia Langobardorum I*, 27, ed. G. Waitz, in: *MGH SS rer. Langob.* t. I, s. 69, in: *SS rer. Germ. in usum schol.*, s. 80. Znowu mamy do czynienia z posunięciem o charakterze toposu, na co zwróciła uwagę B. Zasterova, *Les Avars et les Slaves...* passim; L. Schmidt, *Die Ostgermanen...*, s. 583. Por. także W. H. Fritze, *Zur Bedeutung der Awaren...* s. 512; G. Labuda, *Samo...* s. 156; A. Kollautz, *Völkerbewegungen...*, s. 464; W. Szymanski, *Awarzy, Węgrzy...*, s. 34; H. Preidel, *Die Anfänge der slawischen Besiedlung Böhmens und Mährens*, t. I, Gräfeling bei München 1954, s. 72 n; W. Pohl, *Die Awaren...*, s. 54 nn.

⁸⁶ *Puli Hist. Langob. I*, 27, ed. G. Waitz, in: *MGH SS rer. Ital.*, t. I, s. 70, in: *SS rer. Germ. in us. schol.*, s. 81.

⁸⁷ Przelomowy charakter tego wydarzenia podkreśla wielu autorów. Por. G. Ostrogorski, *Dzieje Bizancjum...*, s. 88; K. Müllenhoff, *Deutsche Altertumskunde*, t. II, s. 103; A. Kollautz und H. Miyakawa, *Die Awaren...*, t. I, s. 167 szczególnie zaś W. Pohl, *Die Awaren...*, s. 52 n, określił ten fakt za I. Boną jako „Anbruch des Mittelalters”. Por. wyżej przypis 79.

⁸⁸ *Menandri Frgm.* 26 i 27, ed. C. Müller, t. IV, s. 231-233, ed. C. de Boor, EL, s. 456-458.

przez Justyna II⁸⁹. Nawet gdy około 570 roku doszło do czasowej zgody z Awarami, to w Konstantynopolu zdawano sobie sprawę z grożącej z ich strony wojny⁹⁰.

W roku 578 doszło nawet do przejściowego współdziałania cesarstwa z Bajaniem, kiedy to, jak pisze Menander, pozostający w przyjaznych stosunkach z cesarstwem Awarowie poprosili Tyberiusza Konstantyna o pomoc w przeprawie przez Dunaj, aby mogli skutecznie zaatakować podległych Daurentiosowi-Dauritasowi Sklawinów, którzy wcześniej ograbili Trację i pojmali licznych jeńców. Może wskutek dotrzymania ostatecznie obietnicy zwrotu tych jeńców Bizancjum z niewoli u Sklawinów, pomoc taka została Awarom rzeczywiście udzielona⁹¹.

Był to jednak tylko przebłysk przyjaznych stosunków z Bizancjum. Ośmielony zaangażowaniem cesarstwa w trudną wojnę z Persami na wschodzie, rozpoczyna chagan w 580 roku budowę mostu na Sawie przeciw osaczonemu Sirmium. Tłumaczy jednak cesarzowi, że jego przedsięwzięcie, podobnie jak w 578 r. (por. wyżej), skierowane jest przeciw wspólnym wrogom cesarstwa i kaganatu, Sklawinom. Cesarz musiał pozornie przyjąć tę argumentację, przypominając także, na podstawie faktów niedawnej przeszłości, sprawę grożącego wciąż Awarom niebezpieczeństwa w postaci najazdu Turków. Nic to jednak nie pomogło w zaistniałej sytuacji. Kolejny po zamordowaniu anonimowego posła wysłannik kaganatu, Solachos, zażądał otwarcie bezbronnego faktycznie Sirmium. Wprawdzie cesarz odmówił, stosując zwykłe już dla niego figury retoryczne, ale nic to nie pomogło. Obrona miasta kierowana przez Salomona była bezsilna, a napór Awarów (obok chagana rzekę przekroczył ich wódz Apsich) tak silny, że nie pozostało nic innego, jak poddać Sirmium w 582⁹². W ten sposób jedyna wątpliwa zdobycz osiągnięta w przełomowym roku 568 została utracona, a stosunki między cesarstwem a kaganatem, po wahaniach pod koniec lat siedemdziesiątych VI wieku, pozostały na trwałe wrogie.

Nowe położenie cesarstwa nad Dunajem było bardzo słabe wobec zaangażowania cesarstwa na wschodzie. Stąd ataki Awarów oraz Słowian, połączone z próbami osiedlania się tych ostatnich, będą trwały aż do momentu wycofania się przez Mau-

⁸⁹ *Menandri Frgm.* 28 i 29, ed. C. Müller, o.c., t. IV, s. 233-237, ed. C. de Boor, EL, s. 195-198 (Frgm. 28) i 458-459 (Frgm. 29). Por. Corippus, *In laudem Iustini III*, 300, ed. I. Patsch in: *MGH Auctores Antiquissimi*, t. III, 2, s. 145. Z literatury przedmiotu por. W. Pohl, *Die Awaren...*, s. 58; L. Tyszkiewicz, *Słowianie w historiografii...*, s. 41n.

⁹⁰ *Menandri Frgm.* 33, ed. C. Müller, o.c., t. IV, s. 237, ed. C. de Boor, EL, s. 459-460.

⁹¹ O złupieniu tracji przez Słowian donosi *Menander Frgm.* 47, ed. C. Müller, o.c., t. IV, s. 251, ed. C. de Boor, EL, s. 469. Dalsze wiadomości o stosunkach bizantyjsko-słowiańsko-awarskich zawarte są we Fragmentcie 48, ed. C. Müller, o.c., t. IV, s. 252-253, ad ann. 578, ed. C. de Boor, EL, s. 208-210. Pomijamy tę sprawę przedstawioną w poprzednich referatach drukowanych w *Balkanica Pansaniensia*, t. II i t. IV, por. wyżej przypis 7. Tu dodać tylko trzeba W. Pohl, *Die Awaren...*, s. 67 nn i L. Tyszkiewicz, *Słowianie w historiografii...*, s. 45 n.

⁹² *Menandri Frgm.* 63 i 64, ed. C. Müller, o.c., t. IV, s. 263-267, ad ann. 580, ed. C. de Boor, EL, s. 471-477. Okoliczności poddania miasta we Fragmentcie 66, ed. C. Müller, o.c., t. IV, s. 268, ad ann. 581, ed. C. de Boor, EL, s. 220-221. Komentarz znajdujemy u A. Kollautz, *Völkerbewegungen...*, s. 467; W. Pohl, *Die Awaren...*, s. 70-75; L. Tyszkiewicz, *Słowianie w historiografii...*, s. 45-48.

rycjusza z wojny z Persami i przerzucenia sił nad Dunaj. Marycjusz prowadził, w latach od 595 r. do buntu Fokasa w 602 r.⁹³, aktywną politykę wojenną. Jednak właśnie bunt w armii bizantyńskiej i zmiana na tronie cesarskim zaprzepaściły wszystkie osiągnięcia i doprowadziły do sytuacji, w której nawet stolica cesarstwa została w 626 roku śmiertelnie zagrożona⁹⁴, a jego ziemie stały się terenem osadnictwa Słowian. Problemy te nie są już przedmiotem niniejszych rozważań, poświęconych przemianom etnicznym na granicy północnej, które po walkach między Herulami, Gepidami, Longobardami, Awarami i cesarstwem ustabilizowały się między 568 a 582 r. Próba zmiany granicy podjęta przez cesarza Maurycjusza spęzła na niczym.

ETHNIC TRANSFORMATIONS IN THE LOWER AND MIDDLE DANUBE IN THE 2ND PART OF THE 6TH CENTURY ON THE BASIS OF THE FRAGMENTS OF "HISTORY"
BY MENANDER THE PROTECTOR

Summary

The article discusses a series of political and ethnic changes on the Middle and Lower Danube in the 6th century.

The situation that emerged in the wake of the defeat of Huns in the battle on the river Nedao in 454, that yielded the political precedence in the area to Gepides, Herules, and Lombards, was disturbed for the first time by the defeat of the Herules in the war with the Lombards in 505. We draw information about that event from two different traditions: the Lombardic (Paul the Deacon) and Byzantine (Procopius of Caesarea). As a result, the Herules were eliminated from the political scene on the Danube; Procopius speculated that in 512 they went north. The resultant neighborhood of the Lombards and Gepides was marked by many mutual conflicts, the evidence of which is the story about the flee of the Lombard Prince Hildigis, which is presented differently by Paul the Deacon and Procopius. At about that time the Gepides conquered the key point on the Middle Danube - Sirmium.

Profound changes in that region were brought about by the arrival of the nomads expelled from the Far East by a newly formed tribe of Turks; in Europe those nomads were called Avars. In consequence of the exchange of envoys with Justinian the Great, the Avars were allowed to settle down on the Middle Danube, which on the one hand caused an intervention of the Turks, while on the other posed a threat to the Frankish kingdom of Sigibert in 562 and 566. Turks considered the escaped Avars their slaves, which is suggested by the data presented by Menander the Protector and Theophilactus Simocatta.

⁹³ Historię walk bizantyńsko-awarsko-słowiańskich przedstawił Teofyakt Simokatta, *Historiae, liber VI de VIII*. Omówienie ich: G. Labuda, *La chronologie des guerres de Byzance contre les Avars et les Slaves à la fin du VI^e siècle*. In: *Slavia Antiqua I* (1948); L. Tyszkiewicz, *Słowianie w historiografii...*, s. 63-67; W. Pohl, *Die Awaren...*, s. 128-159.

⁹⁴ Oblężenie Konstantynopola w 626 r. przedstawiła *Chronicon Paschale*, ed. L. Dindorf, Bonn 1832, s. 716-726. Por. tylko W. Pohl, *Die Awaren...*, s. 248 nn; L. Tyszkiewicz, *Słowianie w historiografii...*, s. 85-90, w obydwu pracach bardziej szczegółowa literatura przedmiotu.

The most important result of the arrival of the Avars on the Danube was the conflict of 567-568, when Alboin's Lombards and Avars as their allies invaded the kingdom of Cunimund's Gepides, bringing its total destruction, since Emperor Justin II refused to help the Gepides, which for a short time (till 582) gave him control over Sirmium. At the same time, the Lombards reached Italy, destroying much of the legacy of Byzantium after the war with Ostrogoths in the mid-6th century. This is how the Avars became the only rulers of the Danube area. Even the war started by Emperor Maurice in the late 6th century did not significantly change the political situation established in 568.